

W Trigorii panuje przekonanie, że na rynku transferowym powinno zostać zrobione coś więcej i to szybko. Być może przed wyjazdem do Pinzolo, gdzie Roma zostanie na zgrupowaniu do 17 lipca, donosi *Il Messaggero*. W aktualnym stanie jedynymi nowymi graczami, którzy dołączą do drużyny są Gerson, Alisson i Mario Rui: pierwszy przyjechał do Romy wczoraj, z kolei bramkarz wylądował na Fiumicino dzisiaj.

To biedny łup, dodając do tego odejście filaru środka pola, Miralema Pjanica, co spowodowało również spowolnienie sprzedaży karnetów. Podsumowując, wszystko idzie źle? Amerykański prezydent, mimo że mieszka tysiące kilometrów stąd, zdaje sobie sprawę, że złe humory, które rozprzestrzeniają się w ostatnich godzinach w mieście, nie wpływają dobrze na jego Romę: **„Pracujemy nad budową kadry, choć mamy już bardzo dobry zespół i świetny sztab techniczny i atletyczny”**, wyjaśnił w rozmowie z *Il Messaggero*. Mimo zapewnień pojawiają się pewne obawy, jeśli chodzi o defensywę. Zauważyła to też Luciano Spalletti w wywiadzie dla Roma Radio. Myślenie trenera podziela Pallotta, choć na pewno w lżejszy sposób i wysyła sygnał ostrzegawczy do tych, którzy zajmują się mercato: *„Mamy dobry zespół i musimy jedynie wzmocnić obronę. Przypomnijmy, że byliśmy niepokonani w ostatnich siedemnastu meczach”*.

Jest zatem oficjalnym, że defensywa znajduje się w centrum myśli Sabatiniego, wezwanego do skompletowania formacji przed wyjazdem do USA. Środek pomocy i atak? O tym Luciano Spalletti nie mówił, choć również w tym przypadku może zgadzać się z Pallottą: **„Strootman wrócił, pozyskaliśmy już przed rokiem Gersona. Czy czego powinien strzelać więcej? Zespół zdobył bardzo dużo bramek w poprzednim sezonie i czasami Perotti grał w jego miejsce jako fałszywa dziewiątka. Ponadto mamy młodych chłopaków jak Sadiq i Ponce, którzy mogą być już gotowi”**, kończy prezydent. Żadnych dramatów: wśród kierownictwa panuje optymizm, który klub stara się przekazać otoczeniu: dobrych intencji nie brakuje, jednak kibice mają nadzieję, że zostaną one przekute w pierwszy tytuł w amerykańskiej erze.

Autor: abruzzo